

Noże Spyderco – Puukko i Nilakka

Marcin Ogórek

K.I.S.S. (ang. *Keep It Super Simple*) to nazwa serii noży składanych CRKT i jednocześnie koncepcja ich minimalistycznej konstrukcji. Pasuje ona jak ulał do fińskich noży, które są proste do bólu, lecz oczywiście w pełni funkcjonalne.



Porady dotyczące broni i noży
Marcin Ogórek
e-mail: marcin.ogorek@interia.pl

model Puukko

Spyderco Puukko G-10 to nawet nie wariacja na temat tradycyjnego fińskiego noża ze stałą głownią, czyli właśnie puukko, ale po prostu jego wersja wykonana z nowoczesnych materiałów. Na dokładkę projektantem tego modelu jest jeden z chyba najbardziej znanych i utytułowanych fińskich wytwórców noży – Pekka Tuominen. Jego klasę potwierdza zarówno certyfikowanie przez fińskie ministerstwa edukacji, jak i czas oczekiwania na realizację złożonego zamówienia, sięgający nawet 1,5 roku. Więcej o Tuominenie można się dowiedzieć na stronie www.puukkopekka.com.

Głownia Puukko o tradycyjnym kształcie została wykonana ze stali CPM S30V. Ostrze jest wyprowadzone specyficznym częściowym szlifem zerowym, czyli szlif głowni kształtuje od razu ostrze (brak oddzielnego szlifu ostrza). To cecha charakterystyczna noży nie tylko fińskich, lecz także szwedzkich czy norweskich, w tym tych popularnych, niedrogich, np. Mora. Do zalet takiego rozwiązania, zwłaszcza przy grubszych głowniach, tak jak w tym przypadku (5,1 mm), należy zachowanie bardzo dobrych właściwości tnących, również przy głębszych cięciach. Oczywiście głownia nie mogła się obyć bez firmowego znaku Spyderco, czyli okrągłego otworu.

Natomiast rękojeść to zdecydowane odstępstwo od tradycji, gdyż wykonano ją z tworzywa G-10, stanowiącego połączenie włókna szklanego z żywicą epoksydową. To materiał niezwykle trwały, odpor-

Tab. Podstawowe dane techniczne

	Puukko G-10	Nilakka
Długość całkowita	199 mm	207 mm
Długość po złożeniu	–	117 mm
Długość głowni	85 mm	89 mm
Grubość głowni	5,1 mm	4,5 mm
Waga	139 g	142 g
Stal	CPM S30V	CPM S30V
Rękojeść	G-10	G-10
Pochwa	skóra	–

ny na działanie temperatury oraz większości substancji chemicznych. Sam kształt i brak jelca to znowu cechy klasycznego puukko, podobnie jak skórzana pochwa bez zapięcia. Przed przypadkowym wypadnięciem chroni bardzo głębokie i dosyć ciasne osadzenie noża. Wygodnym, także tradycyjnym rozwiązaniem jest ruchoma szlufka do paska, ułatwiająca siadanie z przypiętym narzędziem.



Mat. rekl.



Fot. Marcin Ogórek (3)

Puukko w akcji

Tak się fortunnie złożyło, że nóż przetestował na strzelonym rogaczu mój przyjaciel, wprawniejszy w takich pracach, za co w tym miejscu mu dziękuję. Owalna rękojeść z tworzywa G-10 dobrze leży w dłoni, a jej faktura zapobiega ślizganiu się podczas używania narzędzia. Naturalnie trzeba wziąć poprawkę na brak jelca, ale patroszenie nie stanowi na tyle ciężkiej roboty, by uznać to za wadę. Część osób – wręcz przeciwnie – minimalistyczną konstrukcją może przypisać jako zaletę. Rozmiar głowni umożliwia wygodne operowanie nożem, który, rzecz jasna, jest bardzo ostry. Jedyne zgłoszone zastrzeżenie to trochę zbyt agresywny, dość wysoko położony czubek noża, co wymusza zwiększoną ostrożność w trakcie rozcinania powłok brzusznych (niebezpieczeństwo przebicia jelit lub żołądka). Mnie nieco martwiła zabrudzona farbą rękojeść, ale przeżyłem miłe zaskoczenie – obyło się bez szczoteczki, choć faktura jest drobna i dosyć wyrazista (gąbka do mycia naczyń w zupełności wystarczyła). Jeden kozioł to niewielkie wyzwanie dla dobrego noża, niemniej muszę stwierdzić dla porządku, że po tej pracy nadal z łatwością golił włosy na przedramieniu.

Nie preferuję specyficznego szlifowania głowni, czyli braku szlifowania ostrza, gdy nóż należy naostrzyć. Dlatego staram się jak najdłużej zachować fabryczną ostrość przy użyciu stalki, a gdy już trzeba się zabrać do poważnego ostrzenia, utrzymuję możliwie jak najmniejszy kąt, który pozwala na operowanie osełką bez zarysowania szlifów głowni.

model Nilakka

Ten nóż to składana wersja puukko, również projektu Pekki Tuominena. Stal taka sama, geometria głowni właściwie identyczna i nawet rękojeść bardzo zbliżona kształtem, bo materiał (G-10) i kolor jednakowe. Taka budowa rękojeści sprawia, że nóż bardzo dobrze się trzyma, jednak

jej grubość trochę utrudnia noszenie go w kieszeni, zwłaszcza obcisłych spodni, ale jeśli ten model ma pełnić funkcję noża myśliwskiego, to nie jest to dużym problemem. Konstrukcja narzędzia opiera się na szkieletcie z dwóch solidnych stalowych płytek z dokręconymi okładkami z tworzywa G-10.

Blokada głowni typu liner lock nie należy do moich ulubionych, lecz pozwoliła stworzyć nóż o otwartej konstrukcji, co w przypadku zastosowań w łowisku ma istotne znaczenie, gdyż zdecydowanie ułatwia jego czyszczenie po pracy. Do otwierania jedną ręką służy okrągły otwór w głowni, dlatego jego średnica jest znacznie większa niż w wersji z głownią stałą. Nóż występuje bez pochwy, ale został wyposażony w sprężysty stalowy klips, którym doskonale mocuje się narzędzie w kieszeni spodni, plecaka czy kurtki.

Nilakka stanowi świetne uzupełnienie Puukko G-10 nie tylko pod kątem kolekcjonerskim, zwłaszcza gdy zamiast paska używa się szelek. Wtedy składany nóż z klipssem mocującym to idealne rozwiązanie. ●

